

PROTOKÓŁ Nr VIII/2012
z obrad Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,
która odbyła się w dniu 21 czerwca 2012r. w godz. 9.00- 10.50
w sali Rady Miasta.

Ad. 1

Otwarcie VIII Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia VIII Sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta – Tadeusz Sławik. Powitał zebranych i stwierdził, na podstawie listy obecności, że obrady sesji są prawomocne, ponieważ udział w sesji bierze wymagana liczba radnych. W sesji wzięło udział 17 radnych. Nieobecni na sesji byli radni: Alina Chojecka, Paweł Jagodziński, Witold Kosiorek, Bernadeta Magiera, Ryszard Piechoczek, Piotr Włodarek.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący RM poinformował, że w dniu 15 czerwca 2012r. na jego ręce wpłynął wniosek radnych w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Miasta.

Wniosek wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący RM stwierdził, że radni otrzymali porządek obrad. Porządek obrad stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 2

Wybór Komisji uchwał i wniosków

Roman Foksowicz -

- W imieniu Klubu Radnych Platforma Obywatelska zgłaszam do pracy w komisji radną Elżbietę Siwiec – wyraziła zgodę.

Andrzej Matusiak

- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy w komisji radnego Mariana Króliczka – wyraził zgodę.

Anna Toborowicz

- W imieniu Klubu Radnych Wspólnota Samorządowa zgłaszam do pracy w komisji radną Iwonę Rosińską – wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta

- Czy są uwagi do zaproponowanego składu komisji uchwał i wniosków. Nie widzę. Kto jest za jego przyjęciem?

za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0

- Stwierdzam, że skład komisji uchwał i wniosków został przyjęty jednogłośnie.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad.3.

Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców.

Janusz Ogiełto

W styczniu br. Rada Miasta podjęła uchwałę dotyczącą zmiany nazewnictwa ulic. Procedura przyjęcia takiej uchwały jest następująca: najpierw zbiera się Zespół ds. nazewnictwa ulic, gdzie przedstawiane są pomysły dotyczące zmiany nazw konkretnych ulic. W trakcie obrad Zespołu przedstawiono informację, że zmiany, które są proponowane będą akceptowalne przez społeczeństwo. Następnie w trakcie posiedzeń Komisji Rady Miasta informowano nas radnych, że będą zmiany nazw ulic. Jako radny z dzielnicy Zdrój pozwoliłem sobie zadzwonić do przewodniczącego rady osiedla z pytaniem, jak mieszkańcy ulicy reagują na propozycję zmiany. Przekazał mi informację, że jest poparcie dla tej inicjatywy i nie ma problemu. Następnie Rada w spokoju ducha przyjęła uchwałę. Po upływie kilku miesięcy zostałem poproszony o spotkanie z mieszkańcami ul. Armii Krajowej, którzy okazali się niezadowoleni z tej zmiany. Spodziewałem się, że przyjdzie 5-6 osób. Okazało się, że spotkanie zgromadziło na pewno około 100 osób lub więcej. Wszyscy zwrócili się do mnie, jako głównego winowajcy za to, co zaistniało. Mieszkańcy obudzili się któregoś dnia i zobaczyli zmianę nazwy ulicy na Szarych Szeregów. Zaczęły przychodzić pisma informujące o konieczności zmiany dokumentów w terminie 14-dniowym. W sekwencji pisma stwierdzono, że nie wykonanie tej czynności grozi karą administracyjną. Zebrałiśmy podpisy osób, które tam się znajdowały i wraz z p. Grażyną Syposz poprosiliśmy o spotkanie Przewodniczącego Rady Miasta, który przyjął nas uprzejmie, starannie wysłuchał i zadeklarował pomoc. Jako, że w dniu dzisiejszym odbywa się Sesja Zwyczajna, sprawdziłem program tej Sesji i ku mojemu zdziwieniu, nie znalazłem tematu, który odnosił by się do tematu, o którym tu mowa. W związku z tym wraz z kolegami z Platformy Obywatelskiej podjęliśmy decyzję o zwróceniu się do Przewodniczącego Rady o zorganizowanie Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta i stąd spotykamy się w dniu dzisiejszym w tym miejscu. W pewnym sensie odpowiedzialność za to, co się stało ponosi Rada Miasta, która uchwałę przyjęła. Myślę jednak, że większość radnych nie miała świadomości, że nie było żadnych konsultacji odnośnie zmiany nazwy ulic. Dowiedziałem się jednak, że w przypadku innych ulic takie zmiany były konsultowane, między innymi w Moszczenicy. Z informacji państwa wynika, iż żadnych konsultacji nie było. Skoro nie wiedzieliśmy, że zmiana ta nie była konsultowana – proponujemy na dzisiejszej sesji zmianę punktów dotyczących ulic Armii Krajowej, Findera, Górniczej i Lompy. Większość mieszkańców ulicy Armii Krajowej to osoby starsze, niejednokrotnie w wieku 80 lat i więcej. Sama zmiana dowodu osobistego wiąże się ze zrobieniem zdjęć, za które się płaci. Do wymiany jest kilkanaście dokumentów, a mieszkańcy ulicy przeżywają zmiany po raz kolejny. Obecna zmiana nazwy ulicy nie jest uzasadniona. Myślę, że powinniśmy podjąć takie działania i decyzje, które doprowadzą do zmiany uchwały, która została podjęta w styczniu. Ze swojej strony, w imieniu kolegów i koleżanek, którzy podpisali się pod wnioskiem w sprawie zwołania sesji

nadzwyczajnej - przepraszam państwa i myślę, że dzisiaj dowiecie się państwo, że sprawa jest do uregulowania i do naprawienia i tego sobie i państwu życzę.

Ad.4.

Wystąpienie przedstawiciela ulicy Findera.

Bożena Jaskóła – mieszkanka ulicy Findera

Jako mieszkańcy czujemy się potraktowani „z góry”. Dnia 4 października ubiegłego roku została złożona petycja z ponad 40-stoma podpisami mieszkańców ww. ulic. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi, aż do dnia, gdy przysły konkretne decyzje o zmianie nazwy ulicy Findera i pozostałych. Prawie rok czekaliśmy na odpowiedź na naszą petycję. Pan prezydent wiedział, że petycja złożona została prawie rok temu. Ponadto większość mieszkańców złożyła wnioski o zmianę dokumentów, czego koszty są olbrzymie. Półtora miesiąca wcześniej zostały zmienione tablice z nazwami ulic, dopiero po tym czasie otrzymaliśmy decyzje z Urzędu. Czujemy się bardzo oburzeni i pokrzywdzeni tym, jak nas potraktowano.

Ad.5.

Wystąpienie przedstawiciela ulicy Armii Krajowej.

Grażyna Syposz – reprezentantka ulicy Armii Krajowej

Obecnie nie mieszkam na ulicy Armii Krajowej, ale ta ulica mnie wychowała. Wstyd mi Rado Miasta, wstyd mi Panie Prezydencie, że mój 80-letni ojciec protestuje przeciwko niekorzystnym dla niego rozwiązaniom. Mieszkańcy ulicy przeciwstawiają się urzędniczej hipokryzji. Mówi się, że trzeba tę sprawę jak najszybciej załatwić, gdyż może ona wywołać niezadowolenie mieszkańców. Dla mnie jest to po prostu hipokryzja. Mieszkańcy czują się zlekceważeni, a mają przecież prawo do rzetelnej informacji, której zaniedbano. Prawie 170 osób podpisało się pod protestem, bo nie skonsultowano z nimi tych ustaleń. Pytam się przewodniczącego Rady Osiedla, czy tak trudno zorganizować zebranie, powiadomić o jego celu? Wzorem innych miast procedury w zakresie nazewnictwa ulic winny być jawne. O tym, że informacja szwankuje świadczy fakt, że nie wszyscy mieszkańcy otrzymali powiadomienia i byli bardzo zdziwieni zmianą nazwy ulicy. Przy zmianie nazwy ulicy interes jej mieszkańców nie był brany pod uwagę. Mieszkańcy ci w większości są ludźmi leciwymi i schorowanymi, dla których wyprawa do różnego rodzaju urzędów w celu zmiany dokumentów to są Himalaje. Przemianowanie tej ulicy dokonało się już czterokrotnie, ale to nie mieszkańcy wprowadzili galimatias w numeracji, to urzędnicy nadali podwójny numer. Proszę o wyjaśnienie jaki charakter ma ta ulica i czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby przedłużenie alei Jana Pawła do skrzyżowania z Karola Miarki i pozostawienie tego tradycyjnego, ustalonego historycznie układu. Sprawa ta przelała czarę goryczy. Władze miasta nie dbają o komfort życia w najstarszej dzielnicy. W rocznicę 50-lecia jej istnienia fundują ludziom problemy, których sami jeszcze nie rozwiązali. Zapraszam radnych na sesję wyjazdową lub na wycieczkę pogładową. Jak wyglądają chodniki na tej ulicy, dlaczego zlikwidowano schody i starzy, schorowani ludzie chodzą do kontenera na śmieci 200-300 metrów. Elewacje i klatki schodowe są niemalowane od lat, niektóre przejścia nie nadają się do użytku. Jak ludzie

niepełnosprawni mają przemierzać drogę do sklepów. Tych zaniedbań nie tłumaczą kłopoty i trudności, o których pan mówił na naszym spotkaniu. Związane są z nieporozumieniami ze Wspólnotą. Dobry gospodarz dogada się z wszystkimi, ale nie może być tak, że 13 schodów ma kosztować 20 tysięcy. Dlatego starsi ludzie, którzy są członkami tej Wspólnoty, nie godzą się na taki stan rzeczy. Zastanawiam się, jakie czynsze są w pustych lokalach po sklepach. Może należałoby obniżyć te czynsze i dać bezrobotnym miejsca pracy? Czy tak trudno spojrzeć gospodarskim okiem Rado Miasta na te problemy. Mamy nadzieję, że Rada Miasta odniesie się do wszystkich przedstawionych problemów i spowoduje rozwiązanie przynajmniej niektórych z nich. Dzisiejszy protest jest języczkiem uwagi w przyszłych wyborach samorządowych. Nie chciałabym, aby mieszkańcy musieli protestować też w inny sposób – nie uczestnicząc w wyborach. Szanując ustalenia Rady chcę powiedzieć, że i premier i ustawodawcy także wycofują się ze swoich ustaw. Kulturę społeczeństwa mierzy się stosunkiem do ludzi starych.

Ad.6.

Dyskusja z udziałem zaproszonych gości

Marian Janecki – Prezydent Miasta

Temat jest poważny, myślę że warto z tego miejsca powiedzieć, że na etapie podejmowania uchwał – nie do końca przemyślany. Sytuacja jest taka, że uchwała jest podjęta i stała się prawem miejscowym. Przedstawię cały obraz procedury zmiany uchwały oraz jak chcemy złagodzić skutki zmiany nazw ulic, które w związku ze zmianą tych uchwał się pojawiły. Wnioski o zmiany uchwał pojawiają się z różnych środowisk, trafiają do Zespołu ds. nazewnictwa ulic, który zajmuje się oceną tych wniosków. Tam, gdzie problem jest łatwiejszy, bo pojawiają się nowe ulice - to nie wzbudza żadnych emocji. Gorzej jest tam, gdzie w wyniku zmian związanych z rozbudową, są odnogi, które kiedyś były zasiedlane przez jedną, czy dwie rodziny, a teraz jest to kilkanaście czy kilkadziesiąt rodzin, wtedy trzeba zastanowić się nad tym, czy dokonać zmiany nazwy ulicy. Takich zmian dokonywało się wiele w poprzednich latach. Ulica Armii Krajowej jest drogą powiatową, boczne – są gminne. Gdyby miasto było powiatem ziemskim, to odrębnie uchwałę podejmowałaby Rada Powiatu, a odrębnie Rada Gminy.

Mężczyzna z Sali

Radni zwracam się do was z prośbą o pozostawienie całej ulicy Armii Krajowej, tak, jak była. To jest historyczna dzielnica, od której rozpoczęła się budowa tego miasta, myśmy to miasto budowali.

Tadeusz Sławik

Proszę państwa o spokój, będziemy dyskutować i procedować ile trzeba będzie w tej sprawie.

Marian Janecki

Zespół ds. nazewnictwa ulic i numeracji zajmuje się tym na spotkaniach, w których uczestniczą przedstawiciele Rady Miasta, także tej strony, która zwołuje dzisiejszą Sesję, więc to nie jest tak, że temat urodził się pięć dni temu. W uzasadnieniu do projektu uchwały było wyraźnie napisane, że dokonuje się

zmiany przy pełnej świadomości znacznych uciążliwości także finansowych, dotyczących osób, którym zmieniony zostanie adres nieruchomości czy mieszkania, powodujący zrozumiały brak akceptacji większości zainteresowanych osób dla wprowadzonych zmian. W szczególności dotyczy to następujących ulic: Szarych Szeregów, Rzeczej, M. Mielrzyńskiego, Ks. M. Kowalczyka, M. Grażyńskiego, Podmiejskiej, Hetmańskiej. Kieruję pytanie do radnych- uchwała została podjęta przy jednym głosie sprzeciwu, a wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta, który rozpoczyna procedurę zgodnie z uchwałą.

Kierujemy pytania do rad sołeckich, aby znać ich opinię. W Moszczenicy sołtys konsultował się i to była propozycja z ich strony, aby ulica nazywała się na cześć Księdza. Ta propozycja została przez nas przyjęta.

Konsultacje z mieszkańcami w tej sprawie nie są prawnie wymagane, ale można w środowisku zapytać się, rozeznaczyć a dopiero potem podejmować decyzje. Na dzień dzisiejszy uchwała jest podjęta, stała się prawem miejscowym i należy wymienić dokumenty. To się dzieje. Już około 60 osób z ul. Szarych Szeregów wystąpiło o zmianę dowodu, 18 o wymianę prawa jazdy i dowodów rejestracyjnych. Również część mieszkańców innych ulic wystąpiła o zmianę dokumentów. Aby złagodzić tę sytuację poleciłem swoim pracownikom, aby na zgłoszenie, udali się do zainteresowanych osób. Ponadto mamy zapewnienie ze strony NFZ, że wnioski mogą być składane i odbierane w Jastrzębiu-Zdroju.

Kobieta z Sali

Gdzie jest zgoda mieszkańców na zmianę nazwy ulicy? Kto będzie starszych ludzi woził po wszystkich instytucjach, aby zmienić dokumenty? Wyliczyłam koszty dojazdu autobusem, to jest 220zł. Jeżeli ta ulica zostaje, to proszę nam rozdać delegacje, będziemy jeździć, a Urząd Miasta zwróci nam poniesione koszty. Tu są ludzie, którzy mają po 600-700 zł emerytury, to nie wystarcza na życie. To, że Prezydent Miasta został wprowadzony przez Radę Osiedla w błąd, to proszę wyciągnąć wnioski w stosunku do Rady Osiedla. Niech Rada Osiedla nam za to zapłaci. Proszę zliczyć ogólne koszty, czy za te pieniądze nie można byłoby wyrzucić kontenerów spod naszych okien i postawić znak „strefa zamieszkania”. Jeśli nie umiecie gospodarować zasobami, to przekazcie je do spółdzielni, jak to zrobiono z zasobami na ul. Broniewskiego!

Lucyna Maryniak

Miałam nie zabierać głosu na tej sesji, jednak zorientowałam się, że nie wszystko wiedziałam. Prosiłam na Komisji, aby wszystkich radnych zabrać na wycieczkę. Odpowiedziano mi, że wszyscy mamy auta. Ja na przykład nie mam. Wielkie uznanie mam dla pani naczelnik Piłarskiej, która zabrała nas na wycieczkę poglądową po mieście. To nieprawda, co powiedział pan Prezydent. Pan Prezydent wykonuje nasze uchwały - tak, ale kto przygotowuje projekty uchwał - urzędnicy.

Otrzymałam wczoraj dziewięć odpowiedzi na interpelacje i wszystkie były na nie. Jak się traktuje nas, radnych?

Prezydent jest wykonawcą uchwał, ale to urzędnicy przygotowują projekty uchwał i oni nam piszą uzasadnienia. Również to jest nieprawdą, że nie można po jakimś czasie skorygować lub poprawić uchwały.

Bardzo podobała mi się wypowiedź pana Andrzeja Kinasiewicza, który powiedział, że miasto się starzeje, że ludzie starsi potrzebują spokoju, który musimy im zapewnić, iść za ich głosem. Dzisiaj musimy podjąć decyzję, aby zmienić ten

projekt, który wszedł już w życie. Jest to możliwe.

Tadeusz Sławik

Rada Miasta podejmowała uchwałę z pełną świadomością. Jakie były przesłanki w tej sprawie? Do mnie zwróciły się dwie lub trzy osoby, aby ulicę Armii Krajowej zmienić, z takich powodów, że osoby przyjezdne mają problem ze znalezieniem adresu. Obraduje Zespół ds. Nazewnictwa Ulic, który z wielką rozwagą podchodzi do zmiany nazw ulic. W tej uchwale zmieniono nazwy wielu ulic. Między innymi w Moszczenicy, gdzie była dobra konsultacja, ponieważ były dwie równoległe ulice Armii Krajowej. Chcieliśmy uporządkować te sprawy poprzez zmianę nazwy. Konsultacja odbyła na spotkaniu osiedlowym. Niestety w tego typu spotkaniach uczestniczy kilkanaście osób, to właśnie wtedy mieszkańcy winni artykułować swoje oczekiwania.

Jerzy Lis

Na osiedlu Przyjaźń Zarząd Osiedla konsultował się z mieszkańcami, opinia była negatywna. Zarząd Osiedla podjął uchwałę, którą przekazałem na Sesji o tym, że mieszkańcy nie wyrażają zgody na tę zmianę. W uchwale jest podanych 10 ulic, trudno negatywnie się ustosunkować do jednej. Urząd nie zgadza się na to, żeby wycofać jedną ulicę z całej uchwały. Albo cała uchwała albo wcale. Przyszli mieszkańcy i zgłosili problem. Powiedziałam, że będę interweniować w tej sprawie, jednak została zwołana ta Sesja przez radnych Platformy Obywatelskiej, widocznie w ich interesie było to, żeby pozostali radni nic nie wiedzieli w tej sprawie.

Hipokryzją jest to, że uchwała powstała w styczniu, w lutym ukazała się w Dzienniku Urzędowym, a na posiedzeniu Rady zostało przekazane, że Zarząd Osiedla nie wniósł żadnych uwag do proponowanych zmian. W związku z czym radni z czystym sumieniem głosowali.

Jest wiele pomyłek, jeśli nazwę ulicy zmienia się po raz czwarty. Za każdym razem albo polityka brała udział w tym, albo nie rozeznanie sytuacji.

Kobieta z sali

Jako laik powiem, że najpierw jest konsultacja, a potem podejmowanie uchwały!

Jerzy Lis

Od tego są zarządy osiedli, a radni mają dyżury w Urzędzie Miasta. Wnioskuje za tym, aby zapadły tu decyzje, które załatwią sprawę, a nie takie, które jej nie załatwią. Proponuję, aby do końca roku pozostałe osoby uregulowały swoje sprawy związane z wymianą dokumentów. Zmiana nazwy, która się dokonała powinna być uregulowana ze względów administracyjnych.

Ad.7.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Mariana Janeckiego na pytania radnych i osób zaproszonych.

Marian Janecki

Idzie tu jakiś atak w kierunku zarządu osiedla Zdrój. Biorę w obronę Przewodniczącego, świadomie – wbrew państwu. Zwracamy się o akceptację nazwy, a nazwa Szare Szeregi nie budzi kontrowersji. Nie ma ustawowego wymogu konsultacji w sprawie zmiany nazwy ulicy. Jest wyrok Sądu w tej sprawie. Mówiąc o „konsultacjach” myślałem o tym, żeby radni sprawując swój

mandat zorientowali się jakie jest odczucie ludzi, jak to będzie odebrane. I tego niestety nie było, nie zgodzę się z radnym, że radni nie wiedzieli. W uzasadnieniu wyrażnie było napisane, że to może wzbudzić emocje. Na temat tej uchwały nie było żadnej dyskusji, można sprawdzić w protokole. Jeśli byłaby dyskusja na temat tej ulicy, pojawiła się jakaś kontrowersja, to nie jest tak, że całą uchwałę trzeba przyjmować. Przyjmowano wówczas zmiany nazw dla 16 ulic i można było wnioskować o wykreślenie tej ulicy. To są trudne decyzje, które Rada musi podejmować, trzeba być konsekwentnym.

Franciszek Piksa - Doradca Prezydenta

Była tu mowa o tym, że nikt państwa o zgodę nie pytał, jednak prawo jest takie, że nie ma wymogu pytania o zgodę. Zmiany nazw ulic następują nieczęsto, a podejmowane decyzje są decyzjami niepopularnymi. Miasto rozbudowuje się, ulice zmieniają się, tworzą się łączniki. W związku z tym należy przeprowadzać zmiany porządkujące kategorie dróg.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że mieszkają tam starsi ludzie, którym obecnie chcemy pomóc, tylko wy też musicie nam pomóc.

Przeczytałem państwu wyrok Sądu w tej sprawie, który interpretuje prawo, z którym musimy się zgadzać. Brak zgody mieszkańców wsi, nie ma wpływu na podjęcie przez Radę Gminy uchwały o nadaniu nazw ulicom będących drogami publicznymi lub wewnętrznymi. Nawet podjęcie tej uchwały bez konsultacji społecznej jej treści z mieszkańcami, nie stanowiłoby naruszenia prawa. Skoro Żaden przepis prawa nie zobowiązuje do jej przeprowadzenia. Nikt w pismach do Państwa nie pisał o karach, jak mówił radny Ogiegło.

Jeżeli będzie ktoś chory, to przyjedziemy do Państwa, pomożemy wymienić dokumenty.

Janusz Ogiegło

Mam wniosek o zamknięcie dyskusji, zebraliśmy się tutaj aby dyskutować w konkretnym temacie, jest projekt uchwały, który będziemy głosować.

Odpowiem p. Piksie - pisma, o którym pan mówił, że tam tak jest napisane nie widziałem, ale ludzie pokazywali mi pisma przed oczy i tak zostało mi przekazane. Jeśli chodzi o tryb zwołania tej sesji, to zostałem poproszony przez koleżankę o to spotkanie, i czułem się zobowiązany do jego rozwiązania. W związku z faktem, iż ten temat nie znalazł się w programie Sesji Zwyczajnej, zwróciłem się do kolegów i koleżanek z mojego ugrupowania. Niejednokrotnie jako Klub Platformy Obywatelskiej uczestniczymy w zwołanych przez inne Kluby Sesjach Nadzwyczajnych. Wnioski, które tam padają, wspieramy i popieramy. Dzisiaj przyszliśmy tutaj, aby wystąpić w obronie ludzi, którzy czują się zagrożeni. Apeluję do radnych, aby zgodnie ze swoim rozsądkiem podjęli decyzję i głosowali za powrotem nazwy ulicy Armii Krajowej.

Zofia Szczęch – mieszkanka ul. Armii Krajowej

Mam kilka pytań skierowanych częściowo do Rady Miasta i do Prezydenta Miasta. Mimo, że uchwała została podjęta w styczniu, to pismo zawiadamiające otrzymałam 30 maja br. Wyznacza się nam dwutygodniowy termin na załatwienie dokumentów. Dlaczego tak późno otrzymaliśmy zawiadomienia w tej sprawie?

Dowiedzieliśmy się, że konsultacje były przeprowadzone z Radą Osiedla. Dzwonię do Rady Osiedla, a tam wszyscy się wypierają, że nikt nie ma nic wspólnego z Radą. Nieprawdą jest, że nie można zwołać zebrania. Myśmy go zwołali w 24 godziny, rozklejając na klatkach schodowych zawiadomienia. Mimo

niepogody przyszło wielu mieszkańców. Radny Ogiegło stojąc w strugach deszczu spytał, czy była z nami przeprowadzona konsultacja w tej sprawie. Odpowiedziało mu chóralne „nie”. Następnie wystosowaliśmy protest, pod którym podpisało się ok. 200 osób. Czy przewodniczący Rady Osiedla nie mógł zwołać zebrania na tej samej zasadzie? Byłaby taka sama frekwencja, jak na naszym spotkaniu, bo myśmy nikogo do niczego nie namawiali. Proszę nam nie wmawiać, że czegoś się nie da. Jeśli chodzi o mapy topograficzne, to mniejszym problemem byłoby zmienić numerację. Jak się chce, to można. Dla niektórych radnych najważniejsza jest Sesja i słuchanie tego, co powie Prezydent Miasta. Prezydent Miasta nie jest zobowiązany do żadnej konsultacji, ale Rada - to są ludzie, których wybraliśmy, aby nas reprezentowali. I oni nie potrafią zorganizować tak prostej rzeczy?

Prezydentowi Miasta, Radzie chciałam serdecznie podziękować za te prezenty, które nam na 50 -lecie miasta zafundowali. Spodziewałam się kilku miłych słów w mediach, a teraz mamy takie podziękowanie.

Lucyna Maryniak

Zapraszam państwa na obrady Rady Miasta, które są raz w miesiącu. Zobaczycie państwo wtedy, jak my musimy nieraz szukać środków na coś, co chcemy przefinansować. Pan Prezydent zawsze pyta, komu zabrać, jak chcecie na jakieś zadanie lub inwestycję. Było dziś powiedziane, że pewne koszty poniosły już osoby, które dokumenty zmieniły. Mój dziadek, Warszawiak z krwi i kości mówił, że gapowe się płaci. To jest to nasze gapowe. Panie Prezydencie trzeba zrobić symulację kosztów, które poniesie magistrat. Środków, które zostaną wyprowadzone z budżetu na poprawienie możliwości wymiany dokumentów. Czy nie lepiej zwrócić koszty tym osobom, które już wydatki poniosły? To jest mój wniosek, proszę go potraktować jako wniosek formalny. Demokracja, o którą walczyliśmy i walczyli nasi przodkowie, to są te nasze małe ojczyzny, nasze miasto, w którym żyjemy i egzystujemy i w którym mamy wpływ na tę zmianę. Życzę wszystkim zdrowia i optymizmu.

Tadeusz Sławik

Zgodnie z wnioskiem radnego Janusza Ogiegło zbliżamy się do końca dyskusji. Argumenty za i przeciw zostały wypowiedziane. Ogłaszam 15 minut przerwy, po której poddam pod głosowanie projekt uchwały.

Przerwa 15 minut godz. 10.35-10.50.

Tadeusz Sławik

Zgłoszony był wniosek radnej Lucyny Maryniak w sprawie zwrotu kosztów osobom, które rozpoczęły wymianę dokumentów. Nie poddam tego wniosku pod głosowanie, gdyż nie ma takiej prawnej możliwości. Możemy zwolnić z kosztów wymiany dowodów osobistych i prawa jazdy, gdyż jest podstawa prawna do tego.

Ad.8.

Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr I.3.2012 z dnia 26 stycznia 2012r. w sprawie nadania nazw ulic w mieście Jastrzębie-Zdrój.

Przewodniczący Komisji uchwał i wniosków – Marian Króliczek przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr I.3.2012 z dnia 26 stycznia 2012r. w sprawie nadania nazw ulic w mieście Jastrzębie-Zdrój.

Tadeusz Markiewicz

Zmiana nazwy tej ulicy wynikała z konieczności uporządkowania tej sprawy. W mieście ulice nazywane są w podobny sposób, aby łatwiej było je kojarzyć. Jeśli zmienimy decyzję i powrócimy do starej, co z tymi osobami, które już złożyły wnioski lub już wymienili dokumenty?

Co pan Prezydent ma zamiar zrobić, aby pomóc starszym osobom? Proszę o konkretną deklarację w tym temacie.

Marian Janecki

Dzisiaj obowiązuje nazwa ulica Szarych Szeregów, koszty częściowo zostały poniesione. Osoby otrzymają dokument, w którym będzie widniał adres ul. Szare Szeregi i jeśli zostanie podjęta ta uchwała, to ponownie te osoby będą musiały wystąpić o nowe dokumenty. W sytuacji osób niepełnosprawnych, na zgłoszenie, urzędnicy będą jeździć do mieszkań z wnioskami i dokumenty zostaną im do mieszkań dostarczone. Wystąpimy do Posła Gadowskiego, aby wystąpił do innych instytucji z prośbą o zwolnienie tych osób, w związku z zamiarem wymiany dokumentów.

Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Sławik

- Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w proponowanym brzmieniu?

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr I.3.2012 z dnia 26 stycznia 2012r. w sprawie nadania nazw ulic w mieście Jastrzębie-Zdrój nie został przez Radę Miasta przyjęty.

Głosowanie radnych: za –5, przeciw – 8, wstrzymujących się – 0.

Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Sławik

- Stwierdzam, że Rada uchwały nie przyjęła.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad.9.

Wolne głosy i wnioski

Radni nie zgłosili wolnych głosów i wniosków.

Ad. 10.

Zakończenie obrad Sesji.

Tadeusz Sławik

Dziękuję państwu za udział w obradach sesji. Zamykam obrady VIII Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta.

Protokołowała:

Agnieszka Bąk